

Nie zostawię Was sierotami

Pan Jezus zapowiada dzisiaj swoje bliskie odejście z tego świata, do nieba, do swojego Ojca. Już za tydzień będziemy przeżywać Wniebowstąpienie Pańskie. Chrystus tak mocno związał swoje życie z tą ziemią, a przede wszystkim z nami, z całą ludzkością. Każdy z nas, każdy człowiek bez wyjątku może powiedzieć: Jezus jest moim bratem, jednym z nas, moim Zbawicielem. On przeszedł drogę swojego życia tu na ziemi tak, jak każdy z nas, od poczęcia pod sercem swojej Matki, przez narodziny, aż do śmierci. Owszem, droga Pana Jezusa była wyjątkowa, bo przecież była to droga Syna Bożego tu na ziemi. A jednak doświadczył On wszystkiego, czego doświadcza każdy człowiek, z wyjątkiem grzechu. Chrystus całkowicie zanurzył się w tym, czego doświadcza każdy człowiek. Dzięki temu, po Jego śmierci zostaliśmy zanurzeni w Jego życiu, które jest życiem żywego Boga, który powołuje nas do życia nowego. Kiedy więc dzisiaj słyszymy: Nie zostawię Was sierotami, to znaczy, że Pan Jezus w swej wielkiej czułości przybliżył się do nas i chce nas zapewnić, że nigdy nie będziemy sami, osamotnieni. Najgorszą samotnością człowieka na tej ziemi jest samotność bez Boga. Nawet jeśli człowiek sobie tego nie uświadamia. Bo wydawałoby się, że tak wielu ludzi żyje daleko od Boga i jakoś sobie z tym radzą. A jednak, życie bez Boga jest dla człowieka czymś najgorszym co można sobie wyobrazić. Bóg Ojciec, dawca życia, jest Tym, który jako pierwszy chce w życiu człowieka uczestniczyć. [prob.]